

„WARSZTATY NAUKOWE INDEX 2.0”  
ŁÓDŹ 19 WRZEŚNIA 2023 ROKU

Sporo czasu minęło od chwili, kiedy interpolacjonistyka przeżywała rozkwit jako jeden z głównych nurtów badań romanistycznych. Nawet dalekim echem nie pobrzmiwają dziś również późniejsze spory wokół jej zasadności oraz użyteczności. Tylko trzytomowy monumentalny *Index interpolationum*, którego autorami są Ernst Levy, Ernst Rabel, Ludwig Mitteis, wciąż robi wrażenie oraz budzi respekt. Stanowi on podsumowanie wieloletniej pracy rzeszy wielkich uczonych, którzy „polowali” na interpolacje w justyniańskich „Digestach”. Forma kodu, w jakiej *Index* został spisany (skomplikowany system abrewiacji), sceptycznego badacza może dziś jednak znużyć, laika zaś całkowicie odrzucić. Skrótory rozumiały jeszcze dla studentów wyższych lat prawa w Krakowie czy we Lwowie na początku XX wieku, dziś przypominają egipskie hieroglify.

By przywrócić szacunek do wysiłków i dokonań przeszłych pokoleń romanistów, a także by lepiej dopasować ewentualne współczesne badania nad interpolacjami do błyskawicznie „cyfryzującego się” świata, rozpoczęto międzynarodowy projekt Index 2.0. Jego celem jest stworzenie internetowej bazy danych, w której umieszczane będą zarówno ustalenia dawne, jak i współczesne. Strukturalnie baza przypomina popularne wyszukiwarki, które stworzono w odniesieniu do papirusów czy inskrypcji. Dotychczasowe osiągnięcia oraz plany na przyszłość zaprezentowano podczas „Warsztatów naukowych Index 2.0”, które odbyły się 19 września 2023 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

Należy zacząć od tego, że inicjatywa ma wymiar interdyscyplinarny i międzynarodowy. W skład zespołu projektowego wchodzi zafascynowani prawem rzymskim naukowcy pochodzący z różnych części

naszego kontynentu. Naukę polską w projekcie reprezentuje dr Joanna Kulawiak-Cyrankowska z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. W londyńskim Royal Holloway równoległe badania nad „Indeksem 2.0” prowadzi dr Marton Ribary. Uzupełnia ich dr Giuseppe di Donato, absolwent Università Cattolica del Sacro Cuore w Mediolanie, obecnie związany z Edinburgh Napier.

W zorganizowanych po raz drugi warsztatach (pierwsza ich edycja odbyła się w Londynie) wzięli udział również naukowcy, którzy postanowili wesprzeć młodszych kolegów swoją wiedzą i doświadczeniem. Głos zabrał między innymi dr hab. Łukasz Korporowicz, badacz problematyki recepcji prawa rzymskiego na Wyspach Brytyjskich, a w wolnych chwilach prorektor ds. nauki Uniwersytetu Łódzkiego. Ze Szczecina przyjechał prof. Maciej Jońca. Cenne uwagi przedstawił również uczony młody, ale doskonale przygotowany do pracy z tekstami (historyk i filolog klasyczny), czyli mgr Julien Danneau z belgijskiego Université Catholique de Louvain. Spotkanie nie miało jednak charakteru debaty, lecz warsztatów, przeto jego adresatami byli przede wszystkim studenci Uniwersytetu Łódzkiego.

Zajęcia zostały podzielone na pięć sesji. Na początku uczestników wprowadzono w tematykę badań nad interpolacjonizmem, jego historią oraz tradycją. Jako pierwszy zabrał głos dr Giuseppe di Donato, który omówił historię powstania „Digestów”, przedstawił ich strukturę oraz wyjaśnił, czym jest *Index interpolationum*. Następnie wykład pt. *Interpretation, reinterpretation, and misinterpretation of Roman law sources in the House of Lords* wygłosił dr hab. Łukasz Korporowicz. Prelegent przewrotnie pokazał w nim, jak zdumiewające potrafią być drogi recepcji prawa rzymskiego we współczesnym świecie. Po nim głos zabrała dr Joanna Kulawiak-Cyrankowska. Jej wywód dotyczył metod identyfikacji interpolacji w tekstach „Digestów”. Tę część spotkania zwieńczyły pierwsze próbki ćwiczeń praktycznych. W ich trakcie obecni mogli osobiście „zapolować” na interpolacje. Dotychczasowe wysiłki uczestników podsumował prof. Maciej Jońca.

Sesję drugą poprowadził dr Marton Ribery. Prelegent skupił się na aspektach technicznych związanych z budową i funkcjonowaniem „Indeksu 2.0”. Jak już bowiem wspomniano, twórcy projektu zamierzają

poddać *Index interpolationum* digitalizacji przez stworzenie złożonej bazy danych zawierającej już odkodowany tekst poszczególnych fragmentów „Digestów” justyniańskich (w treści zaproponowanej przez danego interpolacjonistę). Dzięki temu powstanie platforma umożliwiająca swobodne i proste zapoznawanie się z treścią *Index interpolationum*. Jej użytkownicy będą mogli poszukiwać ważnych dla siebie informacji o oparciu o konkretne kryteria (np. autor, słowo kluczowe itd.). Twórcy projektu liczą na to, że przy okazji uda im się stworzyć forum do dyskusji dla romanistów współczesnych.

Ostatni z poruszonych wyżej aspektów projektu wydaje się wyjątkowo ważny. Otóż jednym z najpoważniejszych problemów, jakie stanęły przed twórcami projektu, jest odkodowanie myśli zawartych w *Index interpolationum*. Postanowili go rozwiązać przez zbudowanie społeczności, której członkowie rozszyfrowywaliby dane, a następnie wprowadzaliby je do bazy przy pomocy odpowiedniego formularza. W Łodzi zadanie to powierzono doraźnie uczestnikom zajęć. Doktor Marton Ribery zapoznał ich z najnowszą wersją formularza oraz udzielił instrukcji w zakresie jego obsługi. Kolejne dwie sesje warsztatów miały już charakter ściśle praktyczny. Pracowano w grupach dwuosobowych pod okiem organizatorów. Warsztaty zakończono dyskusją. W jej trakcie uczestnicy podzielili się z organizatorami spostrzeżeniami dotyczącymi funkcjonowania formularza oraz dalszego rozwoju projektu. Uwagi dotyczyły między innymi przejrzystości interfejsu użytkownika, dostępnych komend oraz metod gratyfikacji wolontariuszy. Poruszono kwestie związane z bezpieczeństwem danych oraz z estetyką zarówno formularza, jak i platformy.

Trudno prognozować, jakie będą dalsze losy „Indeksu 2.0”. Nie ulega wszelako wątpliwości, że jest to zupełnie nowy kierunek badań romanistycznych. Jeżeli jego pomysłodawcom uda się osiągnąć chociaż część postawionych przed sobą celów, ułatwienie analizy tekstów prawników rzymskich zawartych w „Digestach” pod kątem ich potencjalnych interpolacji będzie olbrzymie. Pewnym ryzykiem obarczony jest wszelako sposób realizacji tych zamierzeń. Przekazanie obsługi danych w ręce spontanicznie budowanych społeczności może wiązać się z obniżeniem jakości wpisów. Prawdziwym wyzwaniem wydaje się obecnie również

zbudowanie mechanizmów wzajemnej „kontroli” użytkowników lub monitorowania wpisów przez organizatorów projektu przy tak dużej ilości danych.

Nie są to jednak problemy nie do rozwiązania. Mieli i mają z nimi do czynienia wszyscy twórcy tego rodzaju platform. Warsztaty zakończyły się sukcesem. Optymizm koordynatorów projektu zaraża. Moje osobiste doświadczenie jest zaś takie, że zaproponowany przez nich eksperyment faktycznie angażuje i nie jest bezpodstawne porównanie go do gier komputerowych, które bardzo lubię.

Szymon Pokrywka\*

---

\* Uniwersytet Szczeciński.